

**Z DZIEJÓW SPORTU W PŁOCKU.
ROLA GARNIZONU PŁOCKIEGO
W JEGO UPOWSZECHNIANIU W LATACH 1918–1939**

Abstrakt

Sport zajmował poczesne miejsce w działalności władz garnizonu płockiego, które upatrywały w nim jeden z głównych czynników wpływających na rozwój formacyjny młodzieży wojskowej. Dzięki sportowi, starano się wpłynąć na rozwój takich cech i postaw, jak: zdolność do poświęceń, zdrowa rywalizacja, patriotyzm, nie mówiąc już o dobru osobistym, jakie stanowią: zręczność, spryt, wytrwałość, czy nabywana ciężka fizyczna. Ważnym też zadaniem była integracja społeczeństwa ze swoim wojskiem. Omówiono te kwestie ze szczególnym uwzględnieniem roli w tym zakresie znakomitych dowódców, jakimi byli: ppłk Zygmunt Lecewicz i płk Mikołaj Prus-Więckowski. Starano się też przybliżyć nazwiska znakomitych sportowców w mundurach związanych z Płockiem.

Słowa kluczowe: garnizon płocki (1918–1939), sport, Wojskowy Klub Sportowy

Działalność sportowa w garnizonie płockim była ukierunkowana głównie na realizację głównego zadania wychowania fizycznego w Wojsku Polskim – wyrobienia wśród młodzieży wojskowej szeregu sprawności niezbędnych do wykonywania zadań. Służyły temu celowi różne formy działalności sportowej:

1. Obligatoryjne i zaprogramowane zajęcia z wychowania fizycznego,
2. Amatorskie uprawianie przez żołnierzy różnych dyscyplin sportowych, organizowanych w ramach różnorodnych sekcji w oddziałach, które służyłyby rozwojowi ogólnemu wojskowemu,
3. Uprawianie przez wybranych żołnierzy sportu kwalifikowanego w klubach sportowych, zarówno wojskowych, jak i cywilnych.

Jednocześnie od początku dostrzegano wybitnie wychowawcze i rekreacyjne funkcje sportu. Z założenia stanowił on istotny składnik pracy kulturalno-oświatowej, służył też jako stały element wypoczynku żołnierzy¹.

W założeniu ówczesnych działaczy sportowych znaczenie propagandowe imprez sportowych, w których na poziomie uczestniczyli żołnierze, zwłaszcza w konkurencjach widowiskowych, dodatnio wpływało na morale społeczne, integrowało wojsko ze społeczeństwem, dobrze służyło pojęciu obrony kraju. Te cele w istotny sposób wyróżniały sportowców wojskowych od sportowców cywilnych, których liczba w okresie międzywojennym w Płocku, w zróżnicowanych również narodowościowo wielu klubach sportowych – naprawdę była imponująca.

1. Działalność na rzecz upowszechniania sportu ppłk. Zygmunta Lecewicza

Przejęcie na stopę pokojową, co miało miejsce po traktacie ryskim w 1921 r. przesądziło w przyjętej wówczas praktyce, że żołnierz musi odbywać codzienne zajęcia wychowania fizycznego, czyli lekcje gimnastyki w wymiarze 40 do 60 minut, zaś tygodniowo uczestniczyć w 2–3 godzinnych zajęciach sportowych. Przyjęto również jako zasadę, obowiązek uczestniczenia w zawodach sportowych prowadzonych na szczeblu pododdziału, oddziału i Okręgu Korpusu.

Rozgrywano różne konkurencje – od lekkoatletycznych (bieg na 100 m i 800 m, skok w dal i wzwyż), wspinanie na linie na wysokość 5 m do konkurencji czysto wojskowych (rzut granatem, marsz bojowy 100 km, bieg szturmowy, trójbój oficerski)².

W pierwszej połowie lat 20. XX w. wojskowi sportowcy w Płocku nie wyróżniali się jakimiś szczególnymi osiągnięciami. W 1925 r. dowódca 4. psk jako panaceum na aktywizację młodzieży wojskowej, która zajmowała bardzo niskie lokaty w klasyfikacji okręgowej zalecił uczestnictwo w wszelkich możliwych grach, ćwiczeniach wojskowych, upatrując na tej właśnie drodze rozbudzenie wśród szeregowych zamiłowania do sportu. Że była to słuszna decyzja świadczy o tym chociażby fakt, że w ciągu najbliższych trzech lat, 4. psk w Płocku zajmował w okręgu już 7 miejsce (w tym czasie 8. pap, przemianowany w 1928 r. na 8. pal, plasował się na 30 pozycji)³.

Ożywienie sportu w 4. psk było również zasługą ppłk. Zygmunta Lecewicza, który w okre-

się od 24 II 1925 do 12 IV 1929 roku pełnił funkcję dowódcy pułku⁴. W opinii współczesnych, pułkownik uchodził nie tylko za wytrawnego propagatora sportu, lecz również słynął, jako znakomity sportowiec⁵.

Kronikarz tamtych czasów Stanisław Kwaśniewski (1905–1984)⁶, który Lecewicza znał osobiście, tak go scharakteryzował: „[...] wielki miłośnik i propagator sportu [...] wobec którego należy podnieść tę okoliczność, że będąc ciężko atletą o znacznej tuszy, sam słynął z intensywnego uprawiania długodystansowych biegów”⁷.

Jego zasługą było powołanie koła sportowego z sekcjami: lekkoatletyczną, hippiczną, strzelecką i gier ruchowych. Po kilku miesiącach przybyły kolejne sekcje, tj. ciężkiej atletyki i boks, którymi kierował por. Wacław Zatorski. Jak podaje Michał Trubas, zasługą Lecewicza było nie tylko wspieranie sportu na zasadzie rozkazu, lecz na zachętach, a także na sprowadzaniu i udostępnianiu żołnierzom sprzętu oraz na wsparciu finansowym koła⁸.

Przejawem ożywienia sportowego były zorganizowane w garnizonie płockim indywidualne zawody strzeleckie dla żołnierzy i ich rodzin na strzelnicy garnizonowej w dniu 29 czerwca 1925 r. Zawody rozegrano w następujących konkurencjach: karabin wojskowy (15 strzałów do celu na odległość 100 m), rewolwer (18 strzałów, 25 m), karabinek małokalibrowy (20 strzałów, 30 m), karabinek małokalibrowy (40 strzałów, 50 m), karabinek małokalibrowy kobiet (30 strzałów, 25 m), karabinek małokalibrowy młodzieży szkolnej (30 strzałów, 25 m).

Wśród zwycięzców poszczególnych dyscyplin wymieniono dowódcę 13. BK i zarazem komendanta głównego garnizonu płk. Mikołaja Koiszewskiego⁹, dowódcę 4. psk płk Lecewicza, kpt. Górzewskiego z 8. pap, wach. Bolesława Urmanowskiego z 4. psk, żonę rtm. Tańskiego i Irenę Czaplewską, córkę ogn.z 8 pap.

Nowością wręcz uderzającą tych zawodów był ich otwarty charakter. Na równych prawach startowali w nich dowódca brygady, dowódcy pułków, oficerowie i podoficerowie oraz ich żony i dzieci. Niespotykane w historii przygody ze sportem, mimo ograniczenia ich wyłącznie do środowiska wojskowego, spotkały się wśród płoczan z powszechnym uznaniem, co szeroko relacjonowała ówczesna prasa¹⁰.

Wzorem innych klubów, wojskowe koło sportowe zaczęło własnym przemysłem zdobywać środki. Na potrzeby koła zaczęto przeznaczać dochód w części lub w całości uzyskiwany z organizowanych imprez. W 1925 r. po raz pierwszy zorganizowano otwarte zawody hippiczne na placu ćwiczeń na Kostrogaju (obecnie dzielnica Płocka). W zawodach, obok sekcji jeździec-

kiej, brały udział drużyny szeregowych z obydwu pułków, ekipy oficerów i podoficerów 8. pap oraz cywile. Bilety odpowiednio od miejsca kosztowały zł 1,50 i 3, zaś za wjazd na teren placu powozem – 10 zł.

Organizatorem zawodów był por. Wiktor Lewicki, który zarazem kierował sekcją jeździecką. Zawody spotkały się z ogromnym zainteresowaniem nie tylko ze strony oficjeli i inteligencji, lecz także szerokich warstw społecznych.

Atmosfera towarzysząca zawodom przesądziła o tym, że postanowiono organizować kolejne zawody z częstotliwością raz w miesiącu. Skutecznym zabiegiem marketingowym okazało się obniżenie cen biletów, co w rezultacie przesądziło o zwiększeniu wpływów. Trendy te spotkały się z ogromną życzliwością ze strony społeczeństwa, co żywo zrelacjonowana ówczesna prasa¹¹.

W lipcu 1926 r. odbyły się w Płocku I Zawody Wojskowo-Sportowe. Obejmowały one wyłącznie konkurencje lekkoatletyczne. Startowały sześciuosobowe składy, które reprezentowały poszczególne pododdziały, w tym, co najwyżej 1 oficer i 1 podoficer. Poziom tychże zawodów był żenująco niski, zaś w zarzutach prasowych znalazły się stwierdzenia, że dowódcy poszczególnych szwadronów okazali nikłe zawodami zainteresowanie¹².

W dniach od 12 VI do 23 VII 1927 r. z inicjatywy płk Z. Lecewicza zorganizowano II Wojskowe Zawody Sportowe. Uczestniczyli w nich żołnierze służby czynnej, głównie z 4. psk. Zawody miały charakter wieloetapowy, poszczególne konkurencje rozgrywano w dni wolne od zajęć. Zawody obejmowały:

1. Zawody strzeleckie oficerów i podoficerów w następujących konkurencjach:
 - a) strzelanie kbk na odległość 200 m, cel 5 figur stojących ukazujących się dwa razy po 30 sek.,
 - b) strzelanie kbk do tarczy sportowej na odległość 100 m, 5 strzałów w postawie stojąc, 10 kłęcząc,
 - c) strzelanie z karabinka małokalibrowego na odległość 50 m do tarczy sportowej, 4 serie po 10 strzałów,
 - d) strzelanie z pistoletu na odległość 25 m do tarczy sportowej, 3 serie po 6 strzałów,
 - e) strzelanie z pistoletu na odległość 25 m do tarczy sportowej, 3 serie po 6 strzałów.
2. Zawody strzeleckie dla szeregowych: strzelanie kbk na odległość 100 m, 15 strzałów do tarczy sportowej.
3. Władanie białą bronią z konia (szabla, lanca) dla szeregowców.
4. Bieg konnych patroli na dystansie 20 km.
5. Bieg orientacyjny na trasie 10 km ze strzelaniem z ręcznego karabinu maszynowego.

6. Pływanie stylem dowolnym na dystansie 200 m.
7. Zawody lekkoatletyczne: bieg 100 m, bieg 400 m, sztafeta 4 x 100 m, skok wzwyż, skok w dal, skok o tyczce, rzut dyskiem, pchnięcie kulą, rzut oszczepem, rzut granatem, przeciąganie liny¹³.

Powołanie licznych sekcji sportowych w wojsku w trybie administracyjnym rzecz jasna, że rzutowało na poziom sportu. Trudno było znaleźć odpowiednią liczbę amatorów sportu, aby zapewnić funkcjonowanie licznie powołanych sekcji. Rotacja żołnierzy, szczególnie zawodowych, nie sprzyjała rozwojowi sportu. Zresztą zmieniały się gusty społeczne, jeśli chodzi o sport, zmieniały dyscypliny, np. popularny w latach 20. palant nie występował już jako jedna z gier ruchowych w latach 30. XX w. Pojawiły się nowe, jak piłka nożna (futbol), piłka ręczna (szczypiorniak) i tenis.

W latach 30. XX w. płocki sport wojskowy był reprezentowany przez następujące sekcje: lekkoatletyczną, strzelecką, piłki nożnej (gry ruchowe), oraz świeżo zorganizowane sekcje: rowerową i motorową¹⁴. Wiodącą rolę spełniał sport jeździecki. Nic dziwnego, że te właśnie sekcje przekształciły się w samodzielne pułkowe koła sportu konnego – w 4. psk w roku 1930 i w 8. pal 1931 r.¹⁵

2. Powstanie Wojskowego Klubu Sportowego i kierunki jego oddziaływania za prezesury płk. Mikołaja Prus-Więckowskiego

W 1935 r. nastąpiły kolejne zmiany. Z rozkazu dowódcy Okręgu Korpusu I powołano w Płocku Wojskowy Klub Sportowy. Jego prezesem został komendant garnizonu płockiego płk Mikołaj Prus-Więckowski, (1889–1964), po wojnie gen. dyw. LWP, który w omawianym okresie cieszył się w mieście szczególną popularnością i uznaniem¹⁶.

Powstanie Klubu automatycznie stawiało przed nim nowe zadania. Pilną sprawą było uzyskanie dostępu do boiska na stadionie miejskim, którego użytkowanie zależało od zgody władz miejskich. Z zachowanego przekazu wynika, że prezes Klubu Wojskowego płk Więckowski oprócz zgody na użytkowanie boiska informował Prezydenta Płocka o powołaniu kolejnej sekcji – kolarskiej. Do sekcji tej należeli wszyscy oficerowie i podoficerowie garnizonu. Ponieważ w tym czasie rower należał do przedmiotów luksusowych, dlatego pułkownik wnosił o zwolnienie z podatku od luksusu. Ponadto prosił o udostępnienie boiska oraz całego stadionu dla potrzeb sekcji lekkoatletycznej oraz sekcji sportów i gier, przedstawiając stosowny harmonogram zajęć¹⁷.

W roku 1936 powstała nowa sekcja – myśliwska. Kierował nią jako łowczy – wach. żand. Franciszek Nowakowski. Członkami byli wszyscy zawodowi żołnierze–myśliwi z garnizonu oraz kilku oficerów rezerwy¹⁸.

Powstanie Wojskowego Klubu Sportowego spowodowało, że obydwie pułki zaczęły brać udział w rywalizacji sportowej na zawodach różnej rangi. W samym Płocku zawodnicy wojskowi stali się uczestnikami rozgrywek, np. z piłkarzami popularnego w mieście klubu „Masovia”, wysoko wówczas przegranego przez wojskowych. Również aktualna stała się rywalizacja z uczniami znakomitego gimnazjum płockiego im. Władysława Jagiełły, popularnie nazywanego „Jagiellonką”, którą podjęła drużyna piłkarska 4. psk¹⁹.

Bolączką tamtego czasu dla WKS był brak infrastruktury, zapewniającej normalny rozwój sportu. Dlatego też apel komendanta garnizonu o udostępnienie dla wojskowych boiska miejskiego był koniecznością. W tym czasie wojsko wykorzystywało na potrzeby różnych dyscyplin sportowych posiadaną w mieście jedyną krytą ujeżdżalnię. Żołnierze wykorzystywali także do różnie budowane dla różnych potrzeb obiekty, np. plac ćwiczeń dla potrzeb gimnastycznych dla oficerów.

W sezonie zimowym wykorzystywano także dla celów boksu i treningów gimnastycznych skromne pomieszczenia kasyna podoficerskiego, co tylko w bardzo ograniczonym zakresie czyniło zadość potrzebom klubowym. Trudno też określić jako urządzenia sportowe kąpieliska, które na Wiśle pobudowało wojsko, lub Związek Strzelecki²⁰.

Istotną rolę dla rozwoju sportu odgrywał stadion miejski, o czym powyżej wspominałem. Decyzja o jego lokalizacji została podjęta jeszcze w 5 lipca 1923 r. w związku z inicjatywą znanego działacza sportowego Władysława Robakiewicza (1859–1921), który na ten cel przekazał miastu część prywatnych gruntów w ilości 6 morgów. Dzięki fizycznej pracy uczniów średnich szkół płockich, żołnierzy z płockiego garnizonu, a także darmowej pracy więźniów, co miało na celu obniżenie kosztów przedsięwzięcia, budowa posuwała się naprzód. Postęp prac zapewniały różne instytucje płockie, które jako punkt honoru traktowały swój udział w tej inwestycji. Pierwszy etap prac, który wyznaczało oddanie stadionu do użytku miał miejsce 1 czerwca 1925 r. Przekazano wówczas boisko piłkarskie, bieżnię, drewniane trybuny; zaś planowano budowę kortów tenisowych, toru cyklistów i nowoczesną jak na tamte czasy strzelnicę. Pracami kierował niezwykle zasłużony dla sportu w Płocku ówczesny powiatowy komendant Przysposobienia Wojskowego kpt. Edward Ostrow-

ski, którego dzieło w następnych latach kontynuowali: red. Piotr Augustyn oraz długoletni gospodarz obiektu Jan Staszewski.

Według znanego działacza lekkoatletycznego w Płocku Stanisława Kwaśniewskiego, oddany do użytku stadion miejski „[...] nie odpowiadał skromnym nawet ówczesnym wymaganiom. Bieżnia żużlowa miała tylko 100 m. Pozostałe 300 m. bieżni stanowił rowek o głębokości 30 cm, pełen dołów i kamieni, w którym po najmniejszym nawet deszczu zbierała się woda sięgająca do kostek. W podobnym stanie były rzutnie i skocznie, znajdujące się w obecnym miejscu [...] Dlatego wszystkie biegi, w tym i sztafetę 4 x 100 m biegano po wyznaczonych na trawie torach w kwadracie, bez wiraży. Naturalnie miało to zasadniczy wpływ na osiągnięte rezultaty. Były one bardzo słabe, podobnie jak rozgrywane wówczas konkurencje skoków i rzutów²¹.

Boisko było wówczas administrowane przez Powiatową Komendę PW i WF, a chęć zarządzania obiektem wyrażała także Komenda Miejska PW.

Należy nadmienić, że od początku boisko było udostępnione do korzystania uczniom płockich gimnazjów, wojsku, członkom Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, członkom Związku Strzeleckiego, Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, TUR-u, Harcerskiego Klubu Sportowego, sportowcom Płockiego Amatorskiego Klubu Sportowego, Klubu Sportowego „Masovia” oraz licznym klubom żydowskim²².

W latach następnych, do 1935 r. włącznie, niewiele w mieście zmieniło się pod względem rozwoju infrastruktury sportowej. Rozwoju sportu w Płocku nie hamował brak infrastruktury. Jeździectwo np. mogło funkcjonować dzięki dobremu wyposażeniu ujeżdżalni we wszelkie spełniające warunki maneże 4. psk. Podobnie i strzelectwo, które miało w mieście do dyspozycji strzelnicę małokalibrową przy ul. Misjonarskiej 4 oraz w koszarach płońskich. Obiektem o dużym znaczeniu dla strzelectwa była także strzelnica garnizonowa, na której istniała możliwość rywalizacji sportowej w strzelaniu z karabinów i broni myśliwskiej²³.

Dzięki popularnym w Płocku innym dyscyplinom, uprawianym w mieście w licznych sportowych klubach cywilnych, wojskowi sportowcy wykazywali się również i w innych, mniej popularnych konkurencjach.

Na przełomie 1932/1933 r. przyjęto następujący plan szkolenia sportowego żołnierzy, który zakładał obowiązkowe ich uczestnictwo w następujących zawodach, które jednocześnie przybrały formę zawodów międzypułkowych, tj. dotyczyły żołnierzy 4 psk i 8. pal. Wystawiono reprezentacje w piłce siatkowej, koszykówce, wieloboju oficerów, podoficerów (obejmowały:

strzelanie z pistoletu wojskowego, skok wzwyż, bieg na 2000 m), wielobój szeregowców (rzut granatem oraz skok wzwyż, bieg na 2000 m) oraz zawody konne oficerów i podoficerów. Zawody w tym układzie odbyły się 25 czerwca 1933 r.

Wspomniane zawody nie rozstrzygnęły, przedstawiciele, którego z pułków okazali się sprawniejsi w wymienionych konkurencjach. Do wyróżniających się zawodników należeli m.in. por. Edward Ziółkowski z 8. pal, który zwyciężył w wieloboju oficerów i który zajął I miejsce w klasyfikacji generalnej. Kolejne miejsca zajęli: ppor. Wacław Jaworski z 4. psk i por. Wacław Czermiński z 8. pal. W strzelaniu PW zwyciężył por. Feliks Ciejsko, natomiast w wieloboju podoficerów pierwszą lokatę zajął wach. Wacław Godlewski²⁴.

W połowie lat 20. XX w. ukształtował się w garnizonie płockim dwojaki typ imprez sportowych. Były to imprezy sportowe organizowane przez wojsko dla szerokiej publiczności, tj. wojskowe zawody sportowe oraz imprezy o charakterze sportowo-rekreacyjnym. Pomyślane były, jako pokazy sprawności fizycznej żołnierzy. Starano się ukazać szczególnie wyróżniających się zawodników.

Najistotniejsze jednak w garnizonie były zawody hippiczne, co zrozumiałe, zważywszy na charakter obydwu formacji pułkowych. Zwykle przeprowadzano je w święta, co pozwalało jednocześnie na szerokie uczestnictwo dużej liczby widzów. Do udziału w zawodach zapraszano także żołnierzy z innych jednostek, cywilnych stowarzyszeń i klubów jeździeckich. Były to zawody, które już wymagały dużego wysiłku organizacyjnego i sądzić też należy, że znacznych nakładów finansowych. Zawody były organizowane na przemian przez pułkowe Koła Sportowe, tj. przez 4. psk i 8. pal. W 1931 r. impreza zorganizowana przez Koło Sportowe 8. pal w 1931 r. odbyła się na stadionie miejskim. Jakkolwiek zawody te w przekazie prasowym zostały ocenione za średnio udane, bowiem na stadion przybyło ok. 300 widzów (deszczowa pogoda), to jednak organizatorzy nie zawiedli²⁵.

Zasadniczą część imprezy stanowiły następujące konkurencje:

1. Konkurs otwarcia (I stopnia), przewidujący pokonanie na czas 12 przeszkód o wysokości 110 cm i szerokości 3 m.
2. Ciężki konkurs hippiczny oficerów (10 przeszkód o wysokości 120 cm i szerokości 4 m, także na czas. Należy podkreślić, że niekiedy konkurencję rozgrywano na warunkach konkursu hippicznego III stopnia, w którym na dystansie 425 m było rozstawionych 12 przeszkód, o wysokości 120 cm i szerokości 350 cm. Dystans ten należało pokonać w czasie do 1 minuty.

3. Konkurs jeździecki dla oficerów: dystans 375 m w ciągu 1 minuty z pokonaniem 12 przeszkód o wysokości 120 cm i szerokości 350 cm.
4. Konkurs hipiczny dla podoficerów na warunkach konkursu I stopnia.

W trakcie zawodów rozgrywano także inne konkurencje, jak: zawody we władaniu bronią dla podoficerów, myśliwski bieg oficerów i osób cywilnych na dystansie do 8 km, a także bieg pieszy żołnierzy służby zasadniczej na dystansie 3–5 km.

Podczas zawodów hipicznych organizowanych z okazji świąt pułkowych, startowali wyłącznie żołnierze, w tym i zaproszeni. Wybierano wówczas konkurencje, które określano, jako ciężkie. Szeregowcy popisywali się we władaniu bronią, wołyżerze i jeździe parami. Podoficerowie z kolei pokonywali tor przeszkód w konkursie podoficerskim, zaś oficerowie startowali w lekkim ciężkim konkursie hipicznym. Atrakcją zawodów były popisy w jeździe wołyżerskiej, w konkursie młodych koni oraz w sztuce ujeżdżania.

Okresowo uprawiano inne konkurencje, jak np. wyścig płaski, turniej rycerski, a także prowadzenie zaprzęgów artyleryjskich²⁶.

Kryta ujeżdżalnia w posiadaniu garnizonu płockiego umożliwiała uprawianie sportów także zimą. Imprezy zaczęto organizować bodajże od 1925 r. Początkowo imprezy miały charakter propagandowy, głównie w celu zdobywania środków finansowych na działalność koła sportowego oraz spółdzielni pułkowej. Imprezy te odbywały się raz do roku i miały charakter mistrzostw garnizonu. Startowali w nich wybrani żołnierze z obydwu pułków, także z dowództwa brygady oraz dowódcy pododdziałów. Ograniczone gabaryty ujeżdżalni wymagały od startujących posiadania najwyższych umiejętności.

Rozgrywane konkurencje to najczęściej: konkursy skoków na 10 przeszkodach, pokonanie toru z 5 przeszkodami na czas, wołyżerka, użycie szabli w walce konnej i ujeżdżanie.

Pierwsze mistrzostwa odbyły się w 1925 r. Pomimo rzeczywiście atrakcyjnego programu, zyskały one mierne zainteresowanie ze strony widzów. W następnym roku mistrzostwa postanowiono uatrakcyjnić pokazem występem legendy polskiego i francuskiego boksu z udziałem mistrza Wiktora Junoszy Dąbrowskiego (1896–1981)²⁷.

Z czasem, zimowe mistrzostwa zyskały duże uznanie w ocenach płocczan. W 1937 r. odbywały się pod rodzimą już nazwą *Płockie Zimowe Zawody Konne*. Na podkreślenie zasługuje fakt, że fundatorem nagrody w głównym konkursie hipicznym był ówczesny starosta płocki rtm rez. Leon Rożałowski (1886–1968)²⁸, który wcześniej był dowódcą szwadronu w 4. psk. Ostatnie, III

Płockie Zimowe Zawody Konne zostały przeprowadzone w zachowanym do dziś obiekcie ujeżdżalni w dniu 26 lutego 1939 r. Oprócz konkursu głównego przeprowadzono popisy wołyżerskie, jazdę zespołową oficerów, „karuzel” podoficerów 4. psk. Po raz pierwszy przedstawiono publiczności armatę ppanc. 37 mm, wprowadzoną wówczas na uzbrojenie pułku²⁹.

Na podkreślenie zasługują także zawody jeździeckie organizowane wyłącznie dla szeregowców. Odbywały się one na placu alarmowym 4. psk lub w ujeżdżalni. Organizowano je najczęściej w dniu imienin Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Do najpopularniejszych konkurencji należały: konkurs hipiczny lekki, władanie białą bronią, popisy wołyżerskie, a także zespołowe zawody marszowe. Zwycięzcy poszczególnych konkurencji byli nagradzani najczęściej gratyfikacjami pieniężnymi (w 1932 r. – 5 zł), bądź medalami (żetonami)³⁰.

Imprezy sportowe organizowano najczęściej podczas uroczystości państwowych i wojskowych. Cele imprez były głównie propagandowe, chodziło o oddziaływanie na społeczeństwo, przyciągnięcie go do udziału w obchodach, szerzenie na tej drodze patriotyzmu, co się zresztą znakomicie udawało.

Należy jednak podkreślić, że o powodzeniu omawianych imprez przesądzały takie czynniki, jak odbywanie ich na świeżym powietrzu, piękna, bezdeszczowa pogoda, naturalnie ciepło. Dlatego odbywały się one w miesiącach wiosennych lub letnich.

Szczególnie uroczystą oprawę miało święto państwowe 3 Maja. Po raz pierwszy obchodzono je w 1926 r. Impreza odbyła się na placu alarmowym 4. psk. Na jego obrzeżach organizatorzy przygotowali miejsca dla widzów i trybunę honorową. Oprawę muzyczną gwarantowały orkiestry wojskowe obydwu pułków, zaś spółdzielnie pułkowe istniejące przy 8. pal i 4. psk zapewniły bufety³¹. Zgodnie z programem rozegrano następujące konkurencje:

1. Konkurs hipiczny dla podoficerów.
2. Konkurs rąbania szabłą, konkurs władania lancą.
3. Bieg przełajowy na dystansie 1 km.
4. Bieg lekkoatletyczny 100 m.
5. Marsz 4 km z oporzędzeniem.
6. Rzut granatem.
7. Rzut oszczepem.
8. Rzut dyskiem.
9. Skok o tyczce.
10. Konkurs hipiczny dla osób cywilnych.
11. Zabawy żołnierskie.

Cała opisana impreza miała charakter majojki, wręcz imprezy ludowej.

W latach następnych program imprezy był podobny. Wprowadzono strzelanie z broni ma-

łokalibrowej lub pneumatycznej dla osób cywilnych, pokazy walki artylerii i kawalerii z użyciem petard dymów i broni maszynowej oraz woltżerka w wykonaniu szeregowców. Nigdy w tych programach nie było konkursów oficerskich. W organizacji imprez mimo to był duży udział właśnie oficerów. Co należy podkreślić, bardzo dbano o zachowanie bezpieczeństwa. Dotyczyło to szczególnie służb medycznych i weterynaryjnych³².

3. Imprezy rekreacyjno-sportowe

Organizowane były głównie dla żołnierzy służby zasadniczej. Ponieważ zwyczajowo nie pobierano za uczestnictwo w nich opłat za wstęp, dlatego cieszyły się powszechnym uznaniem wśród płocczan. Zwykle odbywały się podczas organizowanych wieczorów sportowych, którym nadawano charakter zabaw ludowych. Atrakcją stanowiły zawody w takich konkurencjach, jak: bieg w workach, rzut kółkami, rzut piłką do kosza itp. Zwycięzcom wręczano drobne upominki, co w sposób naturalny przyczyniało się do popularyzacji zawodów.

W latach powojennych była to główna forma kontaktów żołnierzy, szczególnie oficerów ze społeczeństwem. Jej głównym zadaniem była docelowa integracja oficerów z mieszkańcami. Ważne znaczenie wychowawcze miało również poddanie się na tej właśnie drodze kontaktom ze środowiskami opiniotwórczymi. Dlatego nic dziwnego, że od początku w programach starano się upowszechnić konkurencji sportowe, które miały upowszechnić znakomite przygotowanie, zwłaszcza jeździeckie, które było domeną głównie urokliwego w opinii płocczan i prezentującego wysoki kunszt 4. psk.

W jednej z pierwszych imprez tego typu było zorganizowanie przez kolo sportowe 4. psk oraz *grono sportsmenów ziemi płockiej* imprezy, która odbyła się jeszcze we wrześniu 1923 r. Przewidziano w niej konkurs zwyczajny z 12. przeszkodami, wyścig na dystansie 4200 m z przeszkodami, bieg myśliwski dla pań, wyścig płański na dystansie 3200 m., konkurs myśliwski z pokonaniem 14 przeszkód, konkurs hippiczny parami oraz zabawę towarzyską na koniach Gymkhane, w której organizowano pokazy takich konkurencji konnych, jak biegi na torze lub wyścigi³³.

W 1924 r. rozegrano konkurs hippiczny dla wojskowych i dla osób cywilnych, bieg myśliwski za meastrem na dystansie 8 km oraz konkurs hippiczny parami³⁴.

Pod koniec lat 20. XX w. raz w roku odbywał się w Płocku bieg św. Huberta. Bieg ten stracił na dotychczasowej atrakcyjności z uwagi na dość powszechny akces oficerów garnizonu do woj-

skowego koła myśliwskiego, o którego powstaniu wspominałem powyżej³⁵.

Bieg ten w latach 30. XX w. był organizowany różnie. Były to raz oddzielne inicjatywy omawianych pułków organizowane najczęściej w kolejne niedziele listopada, innym razem oddzielne biegi oficerów, a jeszcze inne mieszane, tj. oficerów i osób cywilnych. Dystanse były relatywnie niewielkie (np. z koszar na Kostrogaju do Imielnicy lub pobliskiego Gulczewa (dystans od 5 do 7 km).

Wymagania od uczestników były też niewielkie. Wśród organizatorów wymienia się najczęściej: płk. Więckowskiego, ziemianina i zarazem wytrawnego hodowcę konia sportowego w dobrach Czaplice i Grabiec Antoniego Czaplickiego (stynął jako miłośnik łowiectwa oraz czołowy zawodnik polski w licznych konkursach organizowanych w kraju i zagranicą)³⁶, rtm. Adolf Marian Czarnota z 4. psk, mjr Stanisław Ratajski z 8. pal.

W 1938 r. funkcję meastera sprawował płk Więckowski, wicemeastera – rtm Mieczysław Rasiewicz z 4. psk, zaś kontrmeastera rtm. Iwan Zawaryczukow (słuchacz Wyższej Szkoły Wojennej). Srebrnym lisem był por. Tadeusz Bukowski³⁷.

Dodajmy, że z lat trzydziestych pochodził w związku z biegiem św. Huberta zwyczaj organizowania przez dowództwo 4. psk balu zwykle w pierwszą sobotę po 3 listopada. Wcześniej organizowana była jedynie impreza towarzyska niższej rangi, np. zabawa taneczna lub wieczorek. Bal hubertowski miał charakter otwarty, uczestniczyli w nim nie tylko zawodnicy³⁸.

Prawo obywatelskie zdobyła w Płocku inicjatywa wspomnianego już ppłk Leczewicza w postaci „Biegu Okrężnego Miasta Płocka”, który miał charakter doroczny. Był to bieg uliczny, okrążający niemalże całe ówczesne obszarowo miasto. Start i meta znajdowały się na Pl. Floriańskim (ob. Obrońców Warszawy). Trasa biegła ul. Warszawską, następnie Alejami do ul. Dobrzyńskiej, by przez Stary Rynek i ul. Grodzką powrócić pod kościół garnizonowy (d. cerkiew prawosławna, dziś nieistniejąca – przyp. aut.). W biegu corocznie uczestniczyło ok. 100 zawodników, również z Warszawy i okolicznych miast. Atmosferę, jaka panowała podczas biegu plastycznie przekazał nam St. Kwaśniewski, pisząc m.in. „[...] gesty szpaler widzów zappełniał obydwie strony ulic, którymi przebiegali zawodnicy. Widzowie byli informowani o walce na trasie za pomocą aparatów telefonicznych, zainstalowanych przez wojsko”³⁹.

Organizatorem pierwszego biegu zorganizowanego 26 kwietnia 1925 r. był rtm. Jerzy Gliński z 4. psk. Walory biegu miał podkreślić udział poza konkursem znanego polskiego maratoń-

czyka Stefana Szelestowskiego (1900–1987)⁴⁰, specjalnie zaproszonego na imprezę.

Zamierzano także przeprowadzić pokaz wybranych konkurencji hippicznych oraz strzelania z broni wojskowej. Zachowały się nieliczne dane imprezie. Spośród wojskowych biorących udział w imprezie, III miejsce zajął por. Skiba z 11. puł. uł⁴¹.

II Bieg okrężny odbył się w Płocku w dniu 27 czerwca 1926 roku. Zwycięstwo na sześciokilometrowej trasie odniósł kpr. Reszczyński z 4. psk., zaś III miejsce zdobył kpr. Gajewski z 4. psk⁴².

Na przełomie czerwca i lipca 1927 r. odbył się III Doroczny Bieg Okrężny. Organizatorem imprezy był ppor. Tadeusz Witanowski⁴³. Jak się wydaje, impreza nie wzbudziła w płocczanach większego zainteresowania. Być może wpłynęło na ten stan rzeczy bezpowrotne odejście ze stanowiska i opuszczenie Płocka na stałe przez ppłk. Lecewicza. W ten sposób idea Biegów umarła w sposób naturalny.

Na początku lat 30. XX w. powróciło do niej miejscowe Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, które zorganizowało bieg w dniu 29 czerwca 1931 r. Uczestniczyli w nim również płoccy żołnierze. II miejsce zajął kpr. Edward Policewicz, zaś IX kan. Tadeusz Sypuła, obydwaj z 8. pał⁴⁴.

Podobnie znaczny był udział płockiego garnizonu w organizacji cyklicznych zawodów sportowych Płockich Zawodów Strzeleckich. Inicjatorem imprezy był rywalizujący z wojskowymi Policyjny Klub Sportowy. Data jego powstania nie jest dokładnie znana. Wiadomo natomiast, że jego reprezentanci Jan Rajewski i Aleksander Komorowski po raz pierwszy uczestniczyli w dniu 11 listopada 1928 r., w X rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości⁴⁵. Zawody te stały się polem rywalizacji w strzelaniu, zwłaszcza z broni małokalibrowej.

W 1931 r. z okazji IV Płockich Zawodów Strzeleckich, oddano do użytku przy ul. Misjonarskiej 10 w Płocku dużą, nowoczesną strzelnicę, która powstała przy poważnym udziale płockiego garnizonu, co podniosło rangę imprezy. Opiekę nad strzelnicą powierzono miejscowemu Związkowi Strzeleckiemu, który stanowił typową organizację paramilitarną. W 1932 r. w zawodach strzeleckich uczestniczyli, oprócz członków Policyjnego Klubu Sportowego, również ekipy Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, Związku Strzeleckiego i Harcerskiego Klubu Sportowego⁴⁶.

Na tle różnych sportów uprawianych w garnizonie płockim, szczególnie wyróżniało się jeździectwo, co było sprawą naturalną. W międzywojniu służyło w Płocku wielu jeźdźców, którzy znaleźli znakomite warunki dla rozwoju swego talentu. Michał Trubas, kilkakrotnie wspomniany już badacz wojskowości płockiej, wymienił szereg szczególnie utalentowanych żołnierzy –

oficerów i podoficerów, których nazwiska często występowały na krajowych i zagranicznych konkursach jeździeckich, a które wchodziły w skład szerokiej kadry sportowej w Wojsku Polskim. Wśród wielu – wymienił następujących: por. Tadeusz Bukowski, por. Zbigniew Dłuski, por. Mirosław Dybowski, por. Tadeusz Eberhard, por. Leszek Łżyłowski, por. Henryk Konstantynowicz, por. Henryk Lewandowicz, ppor. Maciej Nowicki, rtm Jerzy Borys Pawleniszwili, por. Stefan Płoso, por. Szostakiewicz, rtm Tadeusz Zemsty oraz st. wach. Tadeusz Dańczuk, wach. Wacław Godlewski ogn. Stefan Fabiański, ogn. Henryk Pupika, plut. Franciszek Sobociński, st. wach. Józef Wnęka.

W mistrzostwach krajowych lub zagranicznych udział brali: por/rtm Edward Gąsiewicz, por. Jan Płoso, por. Feliks Ciejsko, ppor/por. Eugeniusz Jankowski oraz ppor. Jerzy Chęłmiński.

W dniach 27 do 29 czerwca 1939 r. odbyły się w Płocku eliminacje do zawodów o mistrzostwo Wojska Polskiego, z udziałem także finalistów z poprzednich mistrzostw oraz członków jeździeckiej kadry olimpijskiej⁴⁷. Roli tej o podobnym oddziaływaniu nie potwierdzają wyniki uzyskiwane w innych dyscyplinach. Nie wyszły one ponad przeciętny poziom, właściwy dla amatorów.

Zakończenie

Pomimo, że początki garnizonu płockiego sięgają roku 1918, to o rozwoju sportu możemy mówić dopiero od roku 1921, tj. kiedy to po traktacie ryskim Wojsko Polskie przeszło na stopę pokojową. Przy czym od razu należy podkreślić, że organiczne związki Wojska Polskiego z kulturą fizyczną, a w szczególności z ogólnie pojmowanym sportem, a priori były zawarte od zawsze. Kultura fizyczna, w tym sport, zawsze przesądzały do czasów nam współczesnych, o jakości każdej armii.

Traktat Ryski z 1921 r. kończący straszliwą wojnę polsko-bolszewicką, rozpoczął proces odbudowy i rozwoju państwa polskiego. W Płocku widocznym znakiem tej sytuacji była m.in. budowa stadionu miejskiego ze środków społecznych, oddanego do użytku w roku 1925. Inwestycja ta niewątpliwie przyczyniła się do rozwoju wielu klubów, a także rozmaitych wokół nich sekcji. W animacji ruchu sportowego na terenie miasta dużą rolę odgrywało Wojsko Polskie, które ze zrozumiałych względów, zainteresowane było rozwojem fizycznym miejscowej młodzieży. Tu tkwiła przyczyna, że wielu przedstawicieli wojska występowało w charakterze działaczy sportowych i to w wielu dziedzinach.

Ze zgromadzonego materiału wynika, że w historii garnizonu płockiego upowszechnianie

sportu związane było z działalnością płk. Zygmunta Lecewicza, który pełnił funkcję dowódcy 4.psk. Aby zaktywizować młodzież wojskową na gruncie sportowym, zalecał uczestnictwo w możliwie wszelkich grach, ćwiczeniach wojskowych, upatrując na tej właśnie drodze rozbudzenie wśród szeregowych i nie tylko zamiłowania do sportu. Lecewicz miał w tym sojusznika w płk. Koiszewskim, również zamiłowanym w sporcie, który w tym okresie pełnił w Płocku funkcję dowódcy 13. Brygady Kawalerii.

Z nazwiskiem Lecewicza było związane powołanie wojskowego koła sportowego z sekcjami: lekkoatletyczną, hippiczną, strzelecką i gier ruchowych.

Rozwój różnorodnych imprez sportowych nastąpił szczególnie za rządów związanego z Płockiem od roku 1929 płk. Mikołaja Prus-Więckowskiego, który pełnił odpowiedzialne funkcje jako: dowódca 4. psk (1929–1939), a także jako komendant garnizonu płockiego (1937–1939 i dowódca 13. Brygady kawalerii (1929–1939). W 1935 roku z jego nazwiskiem związane było powołanie w Płocku Wojskowego Klubu Sportowego, co przesadziło o faktycznej rywalizacji młodzieży wojskowej o prymat w walce sportowej z innymi płockimi klubami.

Szczegółne osiągnięcia notowano w jeździectwie. W międzywojniu służyło w Płocku wielu

jeźdźców, którzy znaleźli znakomite warunki dla rozwoju swego talentu. Odnotowano nazwiska wielu oficerów i podoficerów, których dzięki klubowi często występowali na krajowych i zagranicznych konkursach jeździeckich, a które wchodziły w skład szerokiej kadry sportowej w Wojsku Polskim. W czerwcu 1939 r. odbyły się w Płocku eliminacje do zawodów o mistrzostwo Wojska Polskiego, z udziałem finalistów z poprzednich mistrzostw oraz członków jeździeckiej kadry olimpijskiej.

Niewątpliwą zaletą prezentowanych rozważań jest przypomnienie o zawodnikach i działaczach, wśród których, odnotowujemy wiele osób wybitnych i to na różnych polach działalności społecznej, naturalnie także, jako popularyzatorów kultury fizycznej. Znakomita większość z nich, wywierała poważny wpływ na różne dziedziny życia w okresie międzywojennym, czy to w organach władzy, samorządach zawodowych, ruchu spółdzielczym i innych organizacjach, zawsze kierując się miłością do sportu. Efektem była niewątpliwa popularyzacja różnych dyscyplin sportu w wśród młodzieży, co miało z biegiem lat charakter progresywny.

Sądzę też, że wiele biografii działaczy z terenu Płocka zostanie wzbogaconych o wspomniane powyżej fakty, związane właśnie ze sportem.

Przypisy

- ¹ M. Trubas, *Płocki garnizon Wojska Polskiego latach 1918–1939*. Warszawa 2008, s. 263.
- ² Tamże, s. 264.
- ³ Tamże.
- ⁴ Bliższe dane, jakie udało się ustalić o płk. Z. Lecewiczu: ur. 25 marca 1885. Zmarł, względnie został zamordowany jako więzień Zakładu Karnego przez Niemców w dniu 9 maja 1944 r. Pochowany na cm. paraf. w Rawiczu. J.Wł. Bonikowski, *Groby więźniów 1939–1956 straconych, zamęczonych i zmarłych w Rawiczu, Miejskiej Górze i Żmigrodzie*. Rawicz 2001.
- ⁵ *Wojskowi sportowcy*. „Stadion” 1925, nr 9, s. 6; „Dziennik Płocki” 1925, nr 58, s. 3.
- ⁶ Stanisław Kwaśniewski, zawodnik, działacz sportowy, sędzia lekkiej atletyki, por. WP. Uprawiał czynnie lekkoatletykę już od roku 1923. W 1924 r. występował w Płocku jako działacz i organizator dziesięcioków zawodów. W latach 1932–1935 przebywał w Poznaniu, gdzie uczęszczał na Studium WF. Na kilka lat przed wybuchem w 1939 r. wojny, był referentem WF i PW na miasto i pow. płocki. Z urzędu był organizatorem świąt WF i PW oraz organizatorem licznych imprez sportowych. Po wojnie już od 1 II 1945 był kierownikiem Referatu WF i PW przy Rejonowej Komendzie Uzupelnień w Płocku. Pozostawał na stanowisku do roku 1951, tj. do likwidacji tej organizacji przez władze. Był jednym z założycieli Wojskowego Klubu Sportowego w Płocku. Po zwolnieniu z wojska, od VI 1953 r. był trenerem sekcji lekkoatletycznej KS „Masovia”. Następnie sędzią lekkiej atletyki, szybko awansując na sędziego kl. związkowej. Posiadał wiele odznaczeń, m. in. order krzyża Polonia Restituta, „Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej” i „Zasłużony Sędzia PZLA”. W związku z 50-leciem płockiej lekkiej atletyki w Płocku, opublikował monograficzną pracę pt. Kronika lekkiej atletyki w Płocku w latach 1923–1977 (1977). Zm. 5 II w Płocku, tamże pochowany. A.J. Papierowski, J. Stefański, *Płocczanie znani i nieznan. Słownik biograficzny*. (dalej *Płocczanie*) T. 1. Płock 2007, T. 2, s. 343.
- ⁷ St. Kwaśniewski, *Kronika*, s. 10.

- ⁸ M. Trubas, *Płocki garnizon*, s. 264.
- ⁹ Mikołaj Antoni Koiszewski (1885–1942) – płk kaw. Ur. 14 XI 1885 w Warszawie, s. Mikołaja i Jadwigi z Kraszewskich. Uczył się w Korpusie Kadetów w Nowogrodzie i Połtawie. Od IX 1904 w armii rosyjskiej. Ukończył Mikołajewską Szkołę Oficerską Kawalerii. Mianowany chor. kaw. służył w 5 p. uł. Od XII 1917 r. w I Korpusie Wschodnim, później w 5 Dywizji Syberyjskiej. Do kraju wrócił w VII 1920. W nocy z 9/10 X 1920 r. dowodził brawurym atakiem na Korosteń na czele 3 spieszonych szwadronów. Za ten czyn odznaczony VM kl. 5. Zweryfikowany w stopniu płka st. kaw. ze starszeństwem od 1 VI 1919 r.. Od 1 VI 1924 r. do 17 XI 1926 r. dca XIII Brygady Kawalerii w Płocku. W 1927 r. przeniesiony do komendy Placu Lublin, gdzie objął funkcję komendanta Placu miasta Lublin. W 1930 r. został członkiem Oficerskiego Trybunału Orzekającego. Od 1932 r. w dyspozycji szefa Departamentu Kawalerii MSWoj. Przeniesiony w stan spoczynku z dniem 28 II 1933 r. Mieszkał w Lublinie i utrzymywał się z emerytury. Podczas kampanii wrześniowej 1939 r. brał udział w działaniach na Lubelszczyźnie. Wzięty do niewoli przebywał w obozie przejściowym w Radomiu, skąd udało mu się zbiec, następnie przedostać do Warszawy, gdzie podjął służbę w AK. Aresztowany w Warszawie, został wywieziony 13 IX 1942 r. do KL Auschwitz, gdzie go zamordowano. Odznaczony: VM kl. 5 nr 251, KW 2x, KN. Od 1911 r. żonaty z Niną Jazykow. M. Rezler, *Biogram M.K. [w:] Kawalerowie VM 1792–1945*. T. II /1914–1921/cz. 1. Koszalin 1991 (Zmiana daty ur. z 7 IX 1879 r. na 14 XI 1885 r.)
- ¹⁰ *Wynik zawodów strzeleckich*. „Dziennik Płocki” 1925, nr 154, s. 3.
- ¹¹ *Zawody konne*. „Dziennik Płocki” 1925, nr 117, s. 3; *Koło sportowe 4 p. strz. Konnych*. „Dziennik Płocki” 1925, nr 243, s. 3; *Wieczór sportowy w 4 P.S.K. „ABC”* 1927, nr 76, s. 3.
- ¹² M. Trubas, *Płocki garnizon*, s. 266.
- ¹³ *Zawody sportowe w 4 pułku strz. konnych*. „Dziennik Płocki” 1927, nr ??

- ¹⁴ Wyciągi motorowe cieszyły się wśród płocczan dużym uznaniem. Obok sekcji motorowej w garnizonie płockim, jeszcze od 1930 r. istniała taka sekcja w żydowskim płockim KS „Makabi” oraz całą pewnością w istniejącym od 1936 r. KS „Masovia”. Był to w tamtych czasach sport elitarny. Jednakże zainteresowanie nim było tak duże, że znany działacz Towarzystwa w Kolarzy w Płocku Gustaw Fercho założył nawet warsztat naprawczy motocykli. Po wkroczeniu Niemców do Płocka w roku 1939 okupant zaczął rekwirować motocykle. Zawodnicy, wśród nich bracia Bolesław i Aleksander Kossowscy z KS „Masovia” zatopili je w pobliskich stawach. Ocalone pojazdy i motocykle ponownie rekwirowali w 1945 r. żołnierze sowieccy. Na szczęście, sporej liczbie płocczan udało się je zachować na lepsze czasy. Plotzk, *A history of An Ancient Jewish Community in Poland*. Tel Aviv 1967, s. 359; Z. Pawłowski, *70 lat KS Masovia Płock*. Płock 2007, s. 122.
- ¹⁵ Z. Pawłowski, *Piłkarstwo płockie w latach 1912–2005*. Płock 2005, s. 20 i ns; *Koło sportu konnego 4 P.S.K.* „Dziennik Płocki” 1930, nr 150, s. 3; *Koło sportu konnego 8 Pułku Artylerii Lekkiej*. „Dziennik Płocki” 1931, nr 133, s. 3.
- ¹⁶ Zob. A.J. Papierowski, J. Stefański, *Płocczanie znani i nieznani. Słownik biograficzny*. (dalej *Płocczanie*) T. 1. Płock 2002, s. 490. Szerzej na temat dokonań płk. Więckowskiego pisał M. Trubas w artykule pt. *Michał Kazimierz Więckowski – żołnierz trzech armii, dowódca pułku kawalerzystów*. „Notatki Płockie” 2009, nr 2(219).
- ¹⁷ M. Trubas, *Garnizon płocki*, s. 266.
- ¹⁸ *Z Sekcji myśliwskiej płockiego Wojskowego Klubu Sportowego*. „Kurier Mazowiecki” 1936, nr 305, s. 3.
- ¹⁹ „Kurier Mazowiecki” 1936, nr 160, s. 3; A. Pawłowski, *Piłkarstwo płockie*, s. 29.
- ²⁰ *Pływalnia na Wiśle*. „Dziennik Płocki” 1926, nr 64, s. 3; *Plaża Związku Strzeleckiego*. „Dziennik Płocki” 1932, nr 123, s. 3.
- ²¹ St. Kwaśniewski, *Kronika lekkiej atletyki Płocku 1923–1977*. Płock 1977, s. 7, 10.
- ²² A.J. Papierowski, *Przyczynek do dziejów sportu w Płocku w latach 1882–1939* [w] *Z dziejów kultury fizycznej Polski oraz wybranych regionów mniejszości narodowych* (red. J. Dżereń). Płock 2011, s. 516, 517; St. Kwaśniewski, *Kronika*, s. 7.
- ²³ *Otwarcie strzelnicy*. „Dziennik Płocki 1926”, nr 72, s. 3.
- ²⁴ M. Trubas, *Garnizon płocki*, s. 268.
- ²⁵ *Program zawodów konnych* „Dziennik Płocki 1930”, nr 150, s. 3; *Zawody konne Koła Sportowego 8. P.A.L.* „Dziennik Płocki” 1932, nr 142, s. 3, 196, s. 3; *Zawody konne*. „Dziennik Płocki” 1931, nr 196, s. 3.
- ²⁶ *Święto pułkowe 4. psk.* „Kurier Mazowiecki” 1936, nr 120, s. 1; *Z okazji piętnastolecia 8. pal.* „Dziennik Płocki” 1933, nr 221.
- ²⁷ Z wykształcenia filozof i prawnik, absolwent paryskiej Sorbony. Zastąpił także jako wybitny znawca malarstwa i muzyczny pasjonat, dziennikarz, językoznawca, oraz jako oficer artylerii. To on najbardziej przyczynił się do upowszechnienia w Polsce boksu amatorskiego i zawodowego. Sam zasłynął, jako jeden z najwybitniejszych bokserów polskich w historii tej dyscypliny. Zob. K. Karśnicki, *Człowiek – orkiestra; Wiktor Junosza Dąbrowski*. „Dobry Znak” 2009, nr 18 (29).
- ²⁸ Sprawował urząd w latach 1937–1939. Był ostatnim starostą płockim. Rodzinnie był związany z marszałkiem Polski Edwardem Śmigłym Rydzem, który niedaleko od Płocka miał rezydencję w Łącku. Zm. na emigracji w Anglii. Zob. szerzej. *Płocczanie*, T. 1, s. 520.
- ²⁹ *Wieczór sportowy w ujeżdżalni 4. psk.* „Dziennik Płocki” 1925, nr 31, s. 1; *Wieczór sportowy w p. strz. konnych*. „Dziennik Płocki” 1926, nr 266, s. 3; *Zawody konne*. „Kurier Mazowiecki” 1939, nr 18, s. 3; *III Płockie Zimowe Zawody Konne*. „Kurier Mazowiecki” 1939, nr 46, s. 3.
- ³⁰ *Płock godnie uczcił dzień imienia Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego*. „Dziennik Płocki” 1925, nr 66, s. 3.
- ³¹ Początki spółdzielczości wojskowej w Polsce sięgają sierpnia 1920 r. Zawiadywał nią utworzony pod koniec marca 1924 r. Związek Rewizyjny Spółdzielni Wojskowych w Warszawie. Organem było pismo „Społem” – Wojskowy Przegląd Spółdzielczy. W Płocku, chronologicznie starszą była spółdzielnia spożywców przy Dowództwie 8 pap (później pal), którą zorganizowano prawdopodobnie w r. 1924. Z danych na 30 X 1934 r. wynika, że na czele Zarządu stał ppłk Leonard Tucker, zaś kierownikiem był Wacław Szelańgiewicz, zaś buchalterem Czajkowski. Spółdziel-
- nia miała siedzibę na terenie Koszar Dąbrowskiego i w Koszarach Płockich. Druga spółdzielnia była zawiązana przy 4. psk, który stacjonował w Alejach Kilińskiego. Spółdzielnia obsługiwała również klientów cywilnych. Obydwie istniały do wybuchu wojny w 1939 r. *Rozwój spółdzielczości w Wojsku Polskim*. „Rzeczypospolita Spółdzielcza” 1921, nr 6, s. 263, 264; *Powołanie Wojskowej Komisji Spółdzielczej*. „Rzeczypospolita Spółdzielcza” 1921, nr 10, s. 331–333; APP (Archiwum Państwowe w Płocku) AMP sygn. 23792 Podatek inwestycyjny. Wykaz posiadaczy patentów akcyjnych na terenie m. Płocka, b.p.; *Kooperatywy w wojaku*. „Mazowsze Płockie i Kujawy” 1926, nr 2, s. 31. A.J. Papierowski, *Spółdzielczość w Płocku w dobie Drugiej Rzeczypospolitej (1918–1939)*. Cz. 3: 2001, nr 4/189, s. 11–23.
- ³² *Igrzyska sportowe*. „Dziennik Płocki” 1926, nr 98, s. 3; *Obchody Święta 3–Maja*. „Dziennik Płocki” 1929, nr 78, s. 3; *Notatka*. „Dziennik Płocki” 1934, nr 100, s. 3.
- ³³ *Z kroniki towarzyskiej*. „Dziennik Płocki” 1923, nr 201, s. 3.
- ³⁴ *Notatka*. „Dziennik Płocki” 1924, nr 187, s. 3.
- ³⁵ Tradycje myśliwskie wytyczało utworzone jeszcze w 1903 r. w Płocku Towarzystwo Racjonalnego polowania, utworzone przez wielkiego miłośnika przyrody, z zawodu farmaceutę Bolesława Włodkowskiego (1876–1940), który był właścicielem apteki przy Pl. Narutowicza w Płocku. Od momentu powstania do wybuchu wojny w 1939 był prezesem Zarządu. Towarzystwo miało na celu ochronę zwierząt przed rabunkową gospodarką, dokarmianie zwierząt oraz tępienie szkodników i kłusownictwa. Współzałożycielami Towarzystwa byli oficerowie rosyjscy, jak: Sergiusz Szczerbatow i Aleksandr Słowiecki, którzy pozostali w Polsce. Towarzystwo zostało reaktywowane w r. 1918 i zasięgiem obejmowało powiat płocki i sąsiednie. Z inicjatywy Włodkowskiego w 1924 r. utworzono przy Towarzystwie fundację, zaś w roku 1926 powołano Klub Myśliwski. W 1934 r. Włodkowski z własnych środków ufundował pomnik św. Huberta w Cekanowie k. Płocka. Odnaczony był „Medalem za Zasługi łowieckie”. W czasie okupacji represjonowany przez gestapo. Zmarł po powrocie z kolejnego przesłuchania na atak serca w dniu 10 VIII w Płocku. Wśród działaczy Towarzystwa, wśród których znalazło się wielu wojskowych, na szczególne uznanie zasługują: inż. Ieśniński J. Buczacki, Feliks Jaworski, Stefan Okniński, Hipolit Osiej-Osiński, Mikołaj Pylaj, Władysław Rosław oraz niezwykle zasłużony dla hodowli konia wierzchowego, powszechnie uznany, jako wybitny hyciatra i ekspert, lekarz wet. Tadeusz Betley (1848–1923). K. Potulski, *Płockie Towarzystwo Racjonalnego Polowania (1898–1945)* (cz. 1), „Notatki Płockie” 1988, nr 4; *Płockie Towarzystwo Racjonalnego Polowania*. „Mazowsze Płockie i Kujawy” 1926, nr 6–7; Zob. Betley Tadeusz [w:] *Płocczanie*, T. 1, s. 48; Tamże, T. 2. Kunzman (Kuncman) Robert, s. 329, Włodkowski Bolesław, s. 638, Tamże, T. 2: J. Buczacki, s. 77, Jaworski Feliks, s. 244, Okniński Stefan – wicestarosta płocki, s. 447, Osiej-Osiński Hipolit, s. 456, 457, Pylaj Mikołaj, s. 512 i inni.
- ³⁶ Zob. szerzej, Czapliski Antoni h. Lubicz, *Płocczanie*, T. 2, s. 104.
- ³⁷ *Bieg myśliwski 8 P.A.L.* „Dziennik Płocki” 1931, nr 266, s. 2; *Hippiczny bieg myśliwski* „Dziennik Płocki” 1934, nr 250, s. 3; *Bieg myśliwski św. Huberta*. „Kurier Mazowiecki” 1938, nr 255, s. 3.
- ³⁸ M. Trubas, *Płocki garnizon*, s. 337.
- ³⁹ St. Kwaśniewski, *Kronika lekkiej atletyki Płocku 1923–1977*. Płock 1977, s. 8.
- ⁴⁰ Legionista, uczestnik powstań śląskich. Był podoficerem zawodowym w 1. Pułku Szwoleżerów Józefa Piłsudskiego, w stopniu st. wach. Wybitny sportowiec, lekkoatleta i pięcioboista, dwukrotny olimpijczyk. Ukończył kurs szermierki oraz inne kursy instruktorskie, m.in. we Włoszech, Niemczech, Finlandii, Austrii, Francji i Danii. Był dyplomowanym instruktorem szermierki, szermierki, tyżwiarstwa, boksu, gier zespołowych, pływania i lekkiej atletyki. Uczestnik Igrzysk Olimpijskich w Paryżu na dystansach 5000 i 3000 m. Dwukrotny mistrz Polski w maratonie i biegu przełajowym. Czerokrotny wicemistrz Polski w biegu na 10000 m, dwukrotny brązowy medalista na 3000 m z przeszkodami, a także na innych dystansach. Podobnie wiele sukcesów odniósł jako pięcioboista nowoczesny. Startował bez powodzenia w tej dyscyplinie na Igrzyskach Olimpijskich w 1928 r. w Amsterdamie. B. Tuszyński, *Polscy Olimpijczycy XX wieku*. T. 2, s. 2004.
- ⁴¹ *Bieg okrężny*. „Dziennik Płocki” 1925, nr 66, s. 3.
- ⁴² *Notatka*. „Dziennik Płocki” 1926, nr 126, s. 3.
- ⁴³ *III Doroczny Bieg Okrężny*. „Dziennik Płocki” 1927, nr 129, s. 3.

- ⁴⁴ *Bieg Okrężny Towarzystwa „Sokół”*. „Dziennik Płocki” 1931, s. 3.
⁴⁵ A.J. Papierowski, *Przyczynek do dziejów sportu w Płocku w latach 1882–1939* [w:] *Z dziejów kultury fizycznej Polski oraz wybranych regionów mniejszości narodowych* (red. J. Dżereń). Płock 2011, s. 521.
- ⁴⁶ *IV Płockie Zawody Strzeleckie*. „Dziennik Płocki” 1931, nr 113, s. 3; *Sprawozdanie z zawodów*. „Dziennik Płocki” 1932, nr 148, s. 3.
⁴⁷ M. Trubas, *Płocki garnizon*, s. 274.

FROM THE HISTORY OF SPORT IN PŁOCK.
THE ROLE OF THE PŁOCK GARRISON IN ITS POPULARISATION IN YEARS 1918–1939

Summary

Sport had pride of place in the activity of the Płock garrison authorities, which considered it one of the main factors influencing the formative development of military teenagers. Through sport, an attempt was made to develop such traits and attitudes as: dedication, healthy competition, patriotism, not to mention the personal benefits such as: agility, cunning, perseverance or acquired fitness. The important task was also the integration of society and its army. These issues were elaborated with special consideration of the role of the outstanding commanding officers who were: Lieutenant Colonel Zygmunt Lecewicz and Colonel Mikołaj Prus–Więckowski. The attempt was also made to introduce the names of the outstanding uniformed sportsmen associated with Płock.